

Mimo kilku działań przeprowadzonych przez władze miasta, związanych z wykonaniem w dworku zabezpieczenia przeciwpożarowego i antywłamaniowego, mającego chronić zbiory muzealne, planowany remont obiektu nie został rozpoczęty.

Tymczasem Wojewoda Kielecki decyzją z 9 sierpnia 1994 roku przyznał nieodpłatnie Gminie Miechów działkę z Dworkiem „Zacisze”.

Ostatecznie od IV kwartału 1995 Urząd Gminy i Miasta przejął w depozyt miechowski zbiory muzealne PTTK, w tym znajdujące się na ekspozycji stałej w Dworku „Zacisze”. Jednocześnie, władze miasta - w oparciu o decyzje Wojewódzkiego Konserwatora Zabytków w Kielcach - wykonały w 1996 roku prace zabezpieczające i inne związane z potrzebą zamontowania w dworku niezbędnych instalacji. Niestety w latach następnych, aż do 2009 roku, zamarła wszelka działalność muzealna w tym obiekcie.

Przeprowadzone w okresie od 24 VIII do 24 XI 2009 roku przez firmę „DeS” Henryk Dowgier, Anna Dowgier, z Krakowa, prace konserwatorsko - remontowe dworku objęły: dach, ściany zewnętrzne, stolarkę okienną i częściowo podmurówkę, ściany fundamentowe wnętrza i prace zewnętrzne. Gmina Miechów na realizację tego zadania przekazała środki własne w wysokości 85 590, 32 zł oraz pozyskała dofinansowanie z Województwa Małopolskiego w wysokości 80.000 zł. Tak szeroki zakres i wysoka jakość prac skłonił Wojewódzkiego Konserwatora Zabytków w Krakowie do zgłoszenia Dworku „Zacisze” w konkursie „Zabytek Zadbany” organizowanego przez Generalnego Konserwatora Zabytków. W dniu 11 maja 2010 roku na Zamku Królewskim w Warszawie, Gmina Miechów na ręce burmistrza Miechowa Krzysztofa Świerczka otrzymała nagrodę „**za wzorcowe przeprowadzenie prac remontowo - konserwatorskich pozwalających na utrzymanie zabytku w należyłym stanie**”.

Zrewitalizowany obecnie Dworek stwarza możliwość wzbogacenia oferty kulturalnej, wypoczynkowej i turystycznej Miechowa o spotkanie w mieście z takim zabytkiem architektury drewnianej, który przede wszystkim jest przedmiotem zainteresowania turysty kwalifikowanego. Dlatego też Dworek „Zacisze” znalazł się na Małopolskim Szlaku Architektury Drewnianej.

Zabytek, zabezpieczony przeciwpożarowo, monitorowany i wyposażony w niezbędne urządzenia oraz zaopatrzony w historyczną ikonografię patriotyczną i oryginalne sprzęty religijne (a nawet ich atrapy nawiązujące do dawnego wystroju) może w poważnym zakresie spełniać swoje funkcje muzealne, a w szczególności być miejscem lekcji muzealnych adresowanych do różnych grup młodzieży miejscowej i odwiedzającej gród Jaksy, mini koncertów muzycznych i wieczorów poezji, natomiast otaczająca go działka może być areną pokazów walk bractw rycerskich i grup rekonstrukcyjnych oraz igrzysk różnych przebierańców, czy jarmarków. Zagospodarowany ogród może stać się miejscem warsztatów plastycznych i historycznych, plenerów malarskich nawiązujących swoją tematyką do kultury szlacheckiej ziemi miechowskiej i mieszczańskej Miechowa.

Dworek „Zacisze”, którego forma nadawała i wciąż nadaje niespotykanego uroku obrzeżom Miechowa, jest swoistym ostańcem domu szlachcica zdeklasowanego, wykonującego w mieście powiatowym funkcję urzędniczą, a nie gospodarującego na roli. Dom ten istnieje w swoim naturalnym otoczeniu, chociaż dzisiaj to tylko ekspozycja, a nie życie takiego właśnie „siedliska”, w którym występowały zawsze gościnność, spójność z naturą, pielęgnowanie tradycyjnych wartości i patriotyzm.

Współcześnie Dworek utrwalali w swoich dziełach artyści miechowscy: Roman Antoni Breitenwald (1911 – 1985), Marek Hołda (ur. 1956) i Ryszard Nasa-da (ur. 1952) a także uczestnicy ogólnopolskich i międzynarodowych plenerów malarskich organizowanych przez Galerię Sztuki „U Jaksy” w Miechowie.

Stanisław Piwowarski



Victor Chepynets, Dworek miechowski – olej – 50 x 61 cm, 2009

Urząd Gminy i Miasta

MIECHÓW

ul. H. Sienkiewicza 25 32-200 Miechów;
Centrala: (041) 38-300-40, (041) 38-310-03;

Fax: (041) 38-323-78

<http://www.miechow.eu>; BIP: www.wrotamalopolski.pl;
e-mail: gmina@miechow.eu



Dworek Zacisze



**SZLAK
ARCHITEKTURY
DREWNIANEJ**

Dworek Zacisze

w Miechowie jest jednym z najcenniejszych zabytków budownictwa staropolskiego w Województwie Małopolskim, a zarazem perłą architektury drewnianej, stanowiącą „północną bramę” Małopolskiego Szlaku Architektury Drewnianej.

Dworek zlokalizowany jest przy ul. Raclawickiej 26 w odległości 600 metrów od rynku miasta i 300 metrów od obwodnicy E-7. Usytuowany nieco ukośnie do ulicy z elewacją frontową skierowaną ku północnemu zachodowi. Jest on parterowym budynkiem modrzewiowym o konstrukcji zrębowej na nakładkę przykryty polskim, łamanym dachem wspartym na ozdobnych, profilowanych, wychodzących poza lico budynku belkach stropowych spełniających rolę wsporników zwanych „ostatkami” lub „rysiami”. Dworek ma dach kryty gontem, duży komin, ściany, którym po wykonanych ostatnio pracach konserwatorskich przywrócono wygląd pierwotny, czyli drewnianego lica. Budynek wzniesiono zapewne w 1784 roku, bowiem w pokoju frontowym na belce stropowej zachowała się data: „16 sierpnia 1784”

Dworek zbudowany jest na rzucie prostokąta, którego obrys w przyziemiu wynosi: 12,50 x 6,50 metra. Budynek jest prostokątny, dwutraktowy z sienią na osi poprzecznej. Z sieni prowadzą wyjścia na ganeczki: frontowy (od strony zachodniej) i tylny (od strony wschodniej). To właśnie te dwa ganeczki wsparte na profilowanych słupach nadają budynkowi charakter dworku.

Wystrój wewnątrz jest bardzo prosty. W pokojach frontowych (mieszkalnych) posiadających trzy okna (dwa od frontu) zachowały się dwukondygnacyjne kominki z końca XVIII wieku, których ozdobą są prostokątne płyciny i wgłębienia oraz zaokrąglone gzymsy, oddzielające górną kondygnację od paleniska. Izby tylne mają po jednym oknie. W izbie po prawej znajduje się piec kuchenny natomiast w izbie po lewej piwniczka.

Sień długa (na 6,50 i szeroka na 2,95 metra) dzieliła dworek na dwie równe części. Z sieni przez drzwi po prawej stronie wchodzi się do pokoju pani domu (4,83 x 4,25 metra). Ma on kominek, trzy okna z których dwa znajdują się na ścianie zachodniej a jedno na południowej. Pokój ma połączenie (od strony wschodniej) z kuchnią.

W pokoju tym, aż do 1939 roku, znajdowały się: zegar ścienny, stół, krzesła (6 sztuk), lustro stojące, klawikord z pionowym pudłem rezonansowym i foteliem oraz kanapa, skrzynia drewniana i szafa ubraniowa. Na ścianie wisiały obrazy Matki Boskiej: Częstochowskiej, Ostrobramskiej, Kalińskiej i Zielenickiej.

Z sieni przez drzwi po lewej stronie wchodzi się do pokoju pana domu (4,83 x 4,25 metra). Ma on również kominek, trzy okna z których dwa znajdują się na ścianie zachodniej a jedno na ścianie północnej. Pokój ma połączenie od strony wschodniej ze służbówką. W pokoju tym podobnie jak w poprzednim znajdowały się: kominek, stół, krzesła (4 sztuki), szafa biblioteczna, szafa żelazna, małe biurko z foteliem, kanapa i tapczanik. Na ścianie wisiały portrety Tadeusza Kościuszki, księcia Józefa Poniatowskiego, Jana Henryka Dąbrowskiego i Józefa Chłopickiego.

Kuchnia (4,8 x 2,4 metra), położona po prawej stronie sieni, ma drzwi łączące ją z pokojem pani i drzwi prowadzące do sieni. Ma ona jedno okno od strony wschodniej oraz murewany piec kuchenny. Opis kuchni z tego okresu wymieniał jeszcze stół, zydle (4 sztuki), kredens, garnki, pomocnik, cebrzyki (2 sztuki) i naczynia. W okresie wcześniejszym, kiedy kuchnia ulokowana była na zewnątrz, pomieszczenie to spełniało rolę pokoiku przyjąć różnych interesantów.

Służbówka (4,8 x 2,2 metra), usytuowana po lewej stronie sieni, ma drzwi łączące ją z pokojem pana i drzwi prowadzące do sieni, jedno okno od strony wschodniej i piwniczkę. Były w niej również umieszczone: wanna do kąpeli, stół do prasowania i skrzynia na bieliznę (2 sztuki).

Z sieni prowadzą schody na strych, otwór wyjściowy zamyka kłapa. Podczas to od zawsze spełniało różnorodne funkcje: było suszarnią bielizny, przechowalnią suszonych owoców i niewielkich zbytecznych rzeczy, itd.

Nie wiemy, jak nazywał się pierwszy właściciel dworku. Wiadomo, że w latach 40-tych XIX wieku został on zakupiony przez Maurycego Tytusa Kulczyckiego (1804-1878), zubożałego szlachcica herbu Sas z Nowego Wiśnicza i w rękach rodziny Kulczyckich pozostawał niemal 100 lat.

Dworek „Zacisze” stał na skraju gruntów miejskich, mając od strony północnej tereny folwarku Wielko – Zagórze, należącego aż po 1819 rok do Bożogrobców, a po tej dacie do Skarbu Królestwa Polskiego. Na gruntach tego folwarku jego dzierżawca Wincenty Piątkowski (1796-1870), naczelnik powiatu miechowskiego, założył po 1846 roku piękny park, obszerny sad owocowy z trzema stawami rybnymi przy źródłach rzeczki Miechówki. Był on pracodawcą i najbliższym sąsiadem Maurycego Tytusa Kulczyckiego, który w biurze powiatu pełnił funkcję rachmistrza.

W karcie dziejowej Miechowa spisanej w 1874 przez Kazimierza Girtlera (1804-1887), długoletniego dzierżawcę podmiechowskiej wsi Kalina Mała, znajduje się opis zdarzeń odnoszących się do Dworku „Zacisze” i jego właściciela podczas pamiętnej bitwy miechowskiej 17 lutego 1863 roku.

„Urzędnicy powiatu z naczelnikiem [Wincentym] Januszkiewiczem rozbiegli się na wszystkie strony. Znieważani, napastniczo zaczepiani przez wojska rosyjskie, uchodzili gdzie mogli, ujeżdżali do Krakowa, kryli się (...). Cały powiatowy urząd zastępował [Maurycy Tytus] Kulczycki rachmistrz i jedyny kancelista, którego dom ocalał, bo ile razy chcieli mu go żołnierze podpalić prosił przedkładając, że stoi za miastem dodając ruble do prośby i tym się wykupił”.

Jak wiadomo, po przegranej przez powstańców walce wojsko rosyjskie spłądowało miasto a później systematycznie podpalało je. Z pożogi ocalał kościół i zabudowania poklasztorne, murewane domy w zachodniej pierzei rynku oraz przedmieścia Janów i Zagrody, leżące wtedy na północ od Miechowa, lecz mające na wpół wiejską zabudowę. Wieczorem podpalono nawet zabudowania gospodarcze w Wielko-Zagórze, natomiast Dworek „Zacisze” wyszedł z tego obronną ręką. Sam Kazimierz Girtler zabiegał o kupno dworku od Kulczyckiego, jednak ten stale stawiał wygórowane warunki, ponieważ jak twierdził „dom go dużo kosztuje, bo w roku 1863 kiedy Miechów palono, żołnierze chcieli i jego dom spalić, przypadali kilka razy z podpałką, a on ich łagodził pieniędzmi, więc kilka dni się tak okupywał pilnując domu, aż ujęto ich potem w karby i ocalał”.

Po śmierci Maurycego Tytusa Kulczyckiego w 1878 roku dworek „Zacisze” został przejęty przez jego drugą żonę Józefę Kulczycką z domu Chylińska a po jej śmierci przez Juliana Kulczyckiego. Inwentarz majątku z 1893 roku wymienia oprócz dworku sąsiadujące z nim od strony wschodniej zabudowania gospodarcze: oficynę, kuchnię i stodołę, po których dzisiaj nie zachował się żaden ślad. Widok dworku utrwalił w 1880 roku Aleksander Mroczkowski (1850-1927) w olejnym obrazie „Kulig”; był on reprodukowany przez „Kłosa”, „Tygodnik Ilustrowany” i „Wędrowca”. Rodzina Kulczyckich stworzyła w dworku, wbrew przytoczonej wyżej opinii, ośrodek życia kulturalnego i towarzyskiego skupiający elitę miasta i powiatu. W ogrodzie przetrwał do dzisiaj duży, marmurowy, inkrustowany stół, przy którym zasiadano tocząc rozliczne dysputy. Ponieważ dworek zbudowany na ówczesnym skraju miasta posiadał atmosferę przyjemnego i spokojnego miejsca nadano mu miano „Zacisze”.

Po śmierci Juliana Kulczyckiego i jego żony Katarzyny z domu Gluzińska dworek z przynależnościami odziedziczyła ich jedyna córka Helena Kulczycka, która zmarła w 1950 roku. Była ona działaczką Polskiego Czerwonego Krzyża. w czasie i wojny światowej wyjeżdżała z misjami PCK na europejskie pola walki, a Dworek w tym czasie służył za punkt kontaktowy komendzie Obwodu Polskiej Organizacji Wojskowej w Miechowie oraz miejsce spotkań miejscowego Oddziału Polskiego Towarzystwa Krajoznawczego. Po wojnie w dworku znalazła się siedziba miechowskiego Oddziału Towarzystwa Gniazd Sierocych im. Tadeusza Kościuszki.

Helena Kulczycka podarowała swój majątek spokrewnionej z Kulczyckimi rodzinie Ziółkowskich. Właścicielką dworku została Władysława Ziółkowska

z domu Przybyszewska, która w budynkach gospodarczych dworku założyła wytwórnę wody sodowej zaopatrzonej okoliczny rynek w Miechowie, Słomnikach i Charsznicy. Po jej śmierci Dworek „Zacisze” wraz z działką przeszedł na własność córki Barbary Ziółkowskiej, farmaceutki, która po zamążpójściu wniosła w wianie ten obiekt z przynależnościami rodzinie Gajewskich. W 1973 r. jej syn Maciej Gajewski sprzedał dworek Skarbowi Państwa.



Tablica epitafijna pierwszego historycznego właściciela Dworku w Bazylice Grobu Bożego

Jego zakup realizował Wojewódzki Konserwator Zabytków w Krakowie Hanna Pierkowska z przeznaczeniem dla Oddziału PTTK w Miechowie.

Dworek, położony na działce o obszarze 1030 metrów kwadratowych i wpisany już do rejestru zabytków od 24 grudnia 1955, zgodnie z umową zawartą między wymienionymi stronami i spisaną za numerem Rep.A II - 21 508/71 w Państwowym Biurze Notarialnym, został wraz z tą działką - na podstawie umowy z 18 stycznia 1972 roku - przekazany nieodpłatnie w użytkowanie Oddziałowi PTTK w Miechowie.

Był to w tym czasie obiekt zrujnowany. Oddział PTTK zakupił ze swych skromnych funduszy papę, którą przed zbliżającą się zimą roku 1972 i 1973 nakrył cały dworek. Architekt powiatowy i równocześnie działacz Oddziału PTTK Antoni Właszczyk przygotował bezpłatnie dokumentację techniczną i z kredytu Wojewódzkiego Konserwatora Zabytków został oplacony remont generalny tego obiektu.

Dworek „Zacisze” oficjalnie przekazano do użytku PTTK już w 1975, ale aż do końca 1979 zabytek ten nie był zagospodarowany jako obiekt muzealny, co nastąpiło dopiero po 1 stycznia 1980 roku, kiedy to przekazano go Muzeum Regionalnemu Ziemi Miechowskiej.

7 listopada 1981 roku otwarto w nim Muzeum Kościuszkowskie jako filię Muzeum Regionalnego. Była to pierwsza na terenie Polski, powołana wysiłkiem społecznym, placówka obierająca za swego patrona Tadeusza Kościuszkę.

Zbiory tego muzeum liczyły około 600 muzealiów, w większości były one darem społeczeństwa ziemi miechowskiej. Ekspozycja stała mieściła się w trzech salkach - dawne pokoje pani i pana oraz służbówka - o łącznej powierzchni 78 metrów kwadratowych. Ekspozowane obiekty przedstawiały życie i działalność Tadeusza Kościuszki w Polsce i Ameryce, ze szczególnym uwzględnieniem bitwy pod Raclawicami 4 kwietnia 1794 roku. Przebieg jej wyrażała kolorowa fotokopia słynnej Panoramy Raclawickiej - dzieła Wojciecha Kossaka i Jana Styki - oraz mapa plastyczna pochodząca z wili Walerego Sławka w Raclawicach. Pokazano tu również liczne dokumenty i pamiątki z okresu Insurekcji Kościuszkowskiej.

Po dziesięciu latach funkcjonowania Muzeum Kościuszkowskiego w Dworku „Zacisze” należało poddać go poważnemu remontowi, co wymagało znacznych nakładów. Tymczasem sytuacja Oddziału PTTK, prowadzącego to muzeum, stawała się coraz trudniejsza i w tej sytuacji Urząd Gminy i Miasta dopomagał Oddziałowi PTTK w rozwiązywaniu różnych bieżących spraw finansowych, placąc rachunki za wodę, ogrzewanie, telefony, zakup sprzętu, itp.